



Autentyki 1

Suchary 3

Dowcipy 5

Teksty z instrukcji samochodowych 11

Krótkie 12

AUTENTYKI

(wezsietato)

Historia siostry mojej przyjaciółki.

Młoda ma 5 lat, chodzi do przedszkola. Pewnego dnia w przedszkolu [P]ani pyta [M]ałą:

[P]: - Jak się mówi na małe lwy?

[M]: - Lwiątka?

[P]: - Tak, a na kury?

[M]: - Ku*wiątka?

[P]ewnego razu ksiądz na mszy głosił kazanie o duchu świętym.

Miał mikrofon w ręce i chodził po całym kościele a w pierwszych ławkach były dzieci. I nagle padło pytanie

K: A wy dzieci co byście zrobili jak by tutaj wstąpił duch święty?

I nagle podłożył pierwszemu lepszemu dziecku mikrofon do ust, a ono na to.

D: No yy ja to bym się chyba zesrał.



Byłem pewnego dnia u mojej cici z moim młodszym bratem (3lata). Nudził się, więc zaczął przeszukiwać dom, nagle znalazł coś i włączył. Przybiegła cicia, a on mówi:

- Ciciu a moge wziąć tego wibrującego siusiaka?

Gram sobie w call of duty przychodzi mój brat i nawiązał się taki dialog[J]a [B]rat:

[B]: Co lubisz?

[J]: Gram sobie....

[B]: Pomogę ci! Bierz tego ch**a z lewej.

Nie bardzo się zainteresowałem co on powiedział... Po chwili zginałem w tej grze.

[B]: No kulwa mówiłem, mówiłem ale w tej lodzinie nikt mnie nie słucha.

Zatkało mnie....

Sytuacja przy obiedzie w przedszkolu. (P)ani pyta 2,5 letniego (J)acusia czy lubi mięsko.

J: Tak.

P: To jesteś mięsożerny.

J: Nie, Jacek.

Kiedyś w moim pokoju odrabiałam lekcje. Mój młodszy, trzyletni brat bawił się samochodami. Nie umiałam jednego zadania i zrobiłam źle i powiedziałam "K*rwa ale dupa!" Mój brat to zapamiętał. Gdy byłem z nim na podwórku, siedziałam na ławce i smsowałam. Obok przechodziła jakaś dziewczyna, on w tym samym czasie robił babkę z piasku i mu się nie udało i powiedział:

- Kulwa ale dupa.

Mój 3 letni brat bawił się z naszym tatą: siedział mu na brzuchu i dla żartów się delikatnie bili. W końcu mój brat, wkurzony jak nigdy:

- Zmiażdżę Ci mordę, bydlaku.

Tata nie wiedział, jak zareagować.

To było, kiedy miałem 3 lata. Jestem w sklepie z dziadkiem, pani sprzedawczynie miała w ręku kanapkę (nie ze sklepu tylko swoją do jedzenia). Ja chciałem tą kanapkę od pani. Pani mi ją dała uśmiechając się, dziadek mówi:

- A jak mówi się pani?

A ja na to do pani:

- Spie*dalaj.

Dzisiaj się z tego śmieje z innymi.

Rozmowa mojej mamy z moją siostrą, kiedy ja byłam w brzuchu.

Siostra wtedy chodziła do przedszkola, a ja miałam się niedługo narodzić.

Siostra: Mamoo. A jak urodzisz siostrzyczkę?

Mama nie wiedząc jak to wytłumaczyć powiedziała:

- No wiesz, przez pępuszek, on się rozszerzy i siostrzyczka wyjdzie.

Siostra się skrzywiła i powiedziała:

- Nie prawda! Bo ona wyjdzie przez pochwę!

- A skąd wiesz?

- Pani w przedszkolu mi powiedziała!

Mina mamy - bezcenna.

Rozmowa czteroletniego Frania z Babcią:

- Franiu, znasz jakieś cyfry?

ALE NUMER!



Adam Ś

tego kwiatu jest pół świata... jest i Jola z dziekanatu !!

Udostępnij · 2 godz. temu · 🌐

👍 Liczba osób, które to lubią: 6

Joanna S a na sesji zakończenie Jola pójdzie na zwolnienie!
2 godz. temu · 🌟 1

Adam Ś Wielce jestem zrozpaczony , wniosek o odroczenie został złożony
2 godz. temu

Maciek Sz odroczenie odebrałem, z marcem dziś się przywitałem
około godziny temu · 🌟 2

Joanna S lecz trzymajcie mocno kciuki, bo jutro jest efekt mojej nauki!
około godziny temu

Adam Ś dwóch efektem będzie mizernym, wyższe oceny podarłem szlachetnym !
około godziny temu

Grzegorz S jeśli pani profesor tak się zachce, to widzimy się na poprawce ;))
około godziny temu

Aneta B ja już zdałam, z peempe się pożegnałam :D
około godziny temu

Joanna S a my mamy napady paniki z obawy o nasze wyniki!
około godziny temu · 🌟 1

Maciek S nie ma co już panikować, lepiej wódki jest spróbować
3 minut(y) temu

Joanna S będzie wódka, będą bale, będziemy tańczyć w karnawale!
około minuty temu

- Tak - zdecydowanie odpowiada Franio.
- A jakie?
- Noo.. Cyfrę plus!

Msza, Ewangelia o Zwiastowaniu. Ksiądz prowadzi kazanie dla dzieci - z mikrofonem.

[K] - ksiądz

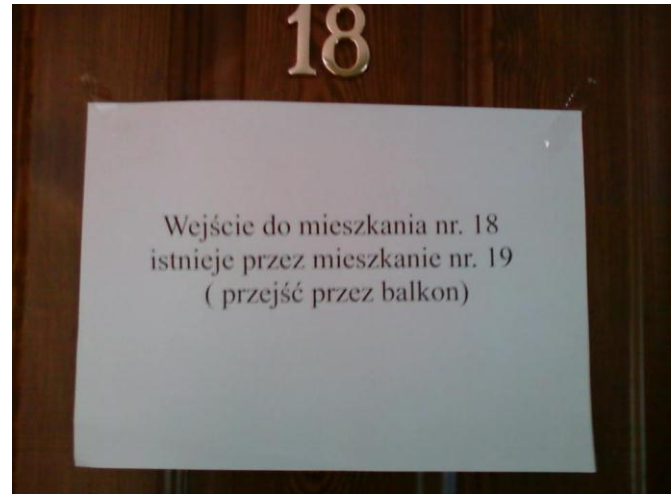
[Ch] - chłopiec

[K] - No to porozmawiajmy o aniołach. Czego nie ma duch?

[Ch] - Ciała.

[K] - Bardzo dobrze. A co ma?

[Ch] - Prześcieradło.



W dzieciństwie uwielbiliśmy z bratem oglądać "Króla Lwa". Kiedy mój brat miał około 2-3 latka to nie umiał jeszcze tego dobrze wymówić.

Któregoś razu przyjechała do nas babcia (mama naszego taty) i mojemu bratu zachciało się owej bajki. Dlatego zaczął wołać:

- KLUL LWA! KLUL LWA! KLULWA!

Tata zebrał opiernicz od swojej rodzicielki, że uczy dziecko takiego słownictwa.

Opowieść koleżanki z klasy.

Ma ona dziesięcioletniego brata. Gdy sadiła kwiaty w ogrodzie mały bawił się w piaskownicy. W pewnym momencie widzi jak mały zjada robaka krzywiąc się niemiłosiernie. Spytany, po co to zrobił, mówi:

- Robaki mają dużo białka! I są lepsze niż Danonki!

Oglądałam z moim [B]ratem Harry'ego Pottera. Wiadomo: Zaklęcia, pojedynki.

Padło zaklęcie "Lumos" po którym koniec różdżki w filmie zapalał w ciemnościach. W przerwie brat poszedł do łazienki a ja szłam za nim (przy łazience jest kuchnia, a ja chciałam zrobić popcorn). A mój brat wchodząc do łazienki wrzasnął:

- LUMOS!

Zaczęłam się śmiać. On po chwili przybiega do mnie z płaczem i mówi przez łzy:

- Karolinaa wiesz co?

- No co?

- Nie jestem czarodziejem i musiałem szczać w ciemnościach!



SUCHARY

(Zacny suchar milordzie / facebook)

Jak powstała epoka lodowcowa?

Chuck Norris połknął gumę

Winterfresh

Dlaczego trup długo nie odpowiada?
bo ma długi czas zwłoki



W autobusie:

-co się pan tak pchasz na chama?
-a skąd mogłem wiedzieć na kogo się pcham?

Jaka jest różnica pomiędzy E.T. a mężczyzną?

E.T. przynajmniej dzwonił do domu

Rozmowa dwóch kumpli:



-powiedz Karol, kto Cie poznał z Twoją żoną?
-to był przypadek, nawet nie ma kogo winić...

Przeliteruj: B D J Q P

Smacznego. ;*

Rozmowa o pracę:

Jak się nazywa Ada ubrana na pomarańczowo?
oranżada

-jak wygląda u pana sprawa języków obcych?
-całkiem dobrze, prócz polskiego wszystkie języki są mi obce.

Słyszeliście o dwóch kolesiach, którzy ukradli kalendarz?
dostali po 6 miesięcy

Wchodzi blondynka do McDonalda:

- Poproszę frytki.
- Duże czy małe?
- Pani da trochę tych, trochę tych.

Jak się nazywa okres kiedy jest baaaaardzo dużo kar?
karnawał

Co trzeba zabrać z seksu, żeby nie był

banalny?
literkę b

-widziałeś kiedyś samochód z drzewa?
-nie.
-to wejdź na drzewo i popatrz na parking.



Wiecie, co robią mechanicy Subaru? Rozkręcają imprezę :D

Dlaczego bąk śmierdzi?
żeby i głuchy miał radochę

Z tego co słyszałam, wychowawczynie oraz reszta przedszkolank nie mogły wyrobić ze śmiechu.

Co mówi lama do lamy?
Spierdalamy.

Za górami, za lasami mieszkała księżniczka. Usiadła na schodach i powiedziała:
-o kurde, ale ja mam do wszystkiego daleko..

Teściowa mówi do zięcia:
-za kolorowy telewizor to ja bym pół życia oddała.
-to ja mamusi kupię dwa.

Dzieci podchodzą do hrabiego spacerującego po parku i wskazując na zamek pytają:

Jak się nazywa serek wyrzucony za burtę?
serek topiony

- Czy pan mieszka w tym zamku?
... - Tak.

ALE NUMER!

- A czy tam nie ma żadnego straszdyła?
- Nie ma. Jestem jeszcze kawalerem.

- cześć Mariolka zrobisz mi loda?
- ale ja nie jestem Mariolkaa
- a ja nie o to pytałem

Dowcipy

Na bezludnej wyspie rozbił się statek. Z katastrofy uratował się tylko jeden facet. Jego wyspa była bezludna, ale na wyspie obok zauważył kilka cudownych dziewczyn. Przez cały tydzień kombinował jak się do nich dostać,



ale nie miał żadnej łodzi, a wpałw nie dało się płynąć bo były rekiny. Gdy był już na skraju rozpaczony spotkał żabę. Żaba mówi:

- Wiesz co, jestem magiczna żaba i mogę spełnić jedno

Twoje życzenie. Facet bez namysłu odpowiada.

- Pierdolnij mi tu mostek.

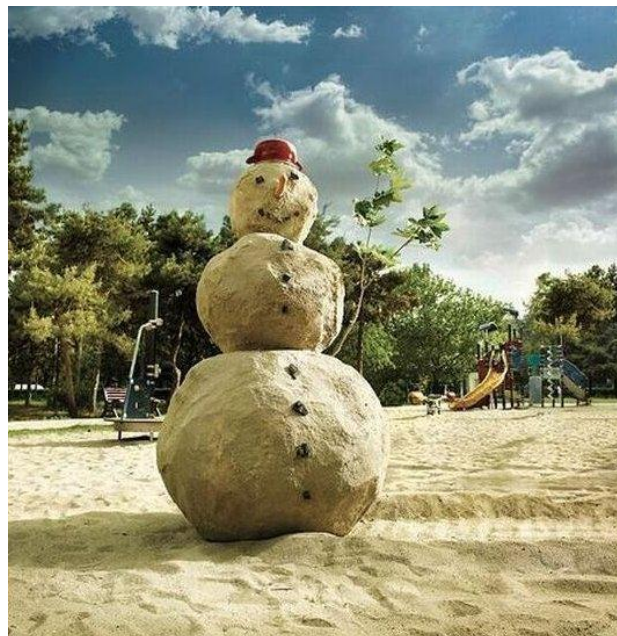
Na to żaba wyginając się do tyłu i dotykając łapkami ziemi.

- Aleś, kurna, wymyślił....

(jk)

Przyszedł facet z krową do weterynarza i powiada:

- Panie doktorze, ja już z tą moją Mućką nie mogę, co ja z nią mam, co jej byka



przyprawdę, to ona nic i nic, a ja cielaki bym chciał...

Lekarz mówi:

- Panie, przepiszę jej takie specjalne pigułki, na popęd, ale trzeba pilnować i dawać jej dwa razy dziennie, to na pewno pomoże... Chłopina wziął receptę, podziękował i poszedł...

Za jakiś czas przychodzi

znowu i mówi:

- Panie doktorze, za cholerę nie pomogło, jak nie chciała tak nie chce...

Lekarz tak się zastanawia i zastanawia i

zastanawia i nagle mówi:

- Panie! A ta pana krowa to nie jest przypadkiem z Elbląga?!

- Ano jest!!! A skąd pan wiedziałeś?!

- Widzisz pan, bo moja żona też jest z Elbląga...

Japończycy wynaleźli metodę zagęszczania alkoholu. Wyprodukowali wódkę 300% i aby ją przetestować udali się do Rosji (wszak po sąsiedzku). Spotkali chłopca, który ciągnikiem pole orał.

Zaproponowali:

- Może chcesz darmowej wódeczki chlapanąć

Rolnik się zgodził. Wypił szklanę, drugą, siadł z powrotem na ciągnik i pojechał dalej, jakby nigdy nic. Za chwilę zatrzymał się, wyskoczył na pole, poturlał się po ziemi i wsiadł z powrotem. Japończycy postanowili sprawdzić co się stało:

- Cóż to, niedobra wódka?
- Na co traktorzysta:
- Wódka w porządku. Ale jak beknąłem, to kufajka zajęła mi się ogniem...



Mąż wraca o 4 rano do domu. Żona zaspana otwiera mu drzwi i pyta z wyrzutem:

- No gdzie byłeś?
- Na rybach, kochanie
- Złapałeś coś? - znów pyta żona, na co mąż po krótkim zastanowieniu mówi :
- Niiieee, mam nadzieję, że nie... -

Pierwsza lekcja. Nauczycielka pyta

Jasia:

- Jak masz na nazwisko?
- Moje nazwisko symbolizuje to, co pani codziennie bierze do buzi..
- Nie drażnij mnie! Chujowski?
- Łyżkiewicz...

Do szkoły wpada spóźniony, zdyszany Jasio, na schodach stoi dyrektor i mówi:

- No ładnie 10 min spóźnienia.

Na to Jasiu:

- Kurwa ja też!

Mąż wraca późno do domu. Żona już leży w łóżku, więc mąż szybko się rozbiera i przytula się do niej.

Żona:

- Nie zaczynaj dzisiaj. Boli mnie głowa.
- Zmówiłyście się dzisiaj, czy co, do jasnej cholery?

Wzdrygnął się mąż.

(Duszka)

Dwóch kumpli siedzi przy piwku jeden do drugiego: - Sorry ale muszę już lecieć bo jak za późno wrócę, a jeszcze na bani to żona mi straszną awanturę zrobi. - A bo Ty źle to robisz, mi żona nigdy awantur nie robi jak wracam po pijaku.. - No ale jak to źle. Wracam po cichutku, buty już na klatce schodowej zdejmuję, dr...zwi nasmarowałem żeby nie

skrzypiały, kładę się po ciemku. A i tak zawsze się zbudzi i awantura gotowa. - No właśnie o tym mówię, źle to robisz. - No to jak Ty to robisz. - Normalnie. Wracam do domu z okrzykiem na ustach KOCHANIE !!! WRÓCIŁEM!!! Tłukę się ile wlezie, rzucam

buty w jeden kąt ciuchy w drugi, idę pod prysznic śpiewam na całe gardło, po czym wkraczam triumfalnie do sypialni z okrzykiem A teraz będzie ...SEX STULECIA! i wiesz co? - No co? - Jeszcze nigdy się nie obudziła.



ALE NUMER!

(Diablo)

Rozmawia dwóch przedszkolaków:

- Co to jest miłość francuska?
- To jest wtedy, gdy się całuje w te miejsca gdzie się robi siku.
- Aha, to znaczy w muszle, czy w sedes?

Wnuczek poszedł z babcia do kościoła w Zaduszkach. Słucha jak ksiądz czyta wypominki:

"Za dusze Jana, Marcina, Henryka, za dusze Adama, Andrzeja, Teofila..."

Chłopiec słucha, słucha, w końcu zaniepokojony ciągnie babcie za rękaw:

"Babciu, chodźmy stąd, bo on nas wszystkich zadusi!"

Przychodzi Jasiu do domu ze szkoły i krzyczy :

- Mamo, mam, dzisiaj zrobiłem dobry uczynek.
- No to mów.
- Koledzy podłożyli pinę szpicem do góry na krześle nauczyciela. Już miał siadać kiedy ja odsunąłem krzesło.

Syn kończy osiemnaste lat. Ojciec daje mu w prezencie

cygarniczkę stwierdzając, że od tego momentu pozwala mu palić.

- Dziękuję tato, ale ja rzuciłem palenie dwa lata temu...

Za komuny :

- Jasiu, a co byś chciał na gwiazdkę?
- Jaka, czerwona? Nasrac!

Policjant do małego chłopca palącego papierosa :

- Wczesnie zacząłeś palić!
- E tam wczesnie, już jedenasta!



Rozmowa między trzema dziećmi w piaskownicy:

- A mój tata kupił mi za granicą siostkę!
- Mój miał mało piątek i kupił mi bratka w sklepie na osiedlu.

- Buuu! - rozbeczał się trzeci - a my jesteśmy biedni i mój tata wszystko musi robić sam!

Pani w szkole pyta się dzieci jakiej pasty do zębów używają. Małgosia:

- Ja używam Colgate.

- A dlaczego ?

- Bo to numer 1 na świecie...

- Bardzo dobrze..., a ty Jasiu jakiej używasz ??

- Blendamed !

- A dlaczego ?

- Bo po niej są twarde jajka !

- Jasiu, powiedz nam - pyta ksiądz na lekcji religii - Co musimy zrobić,

aby otrzymać rozgrzeszenie ?

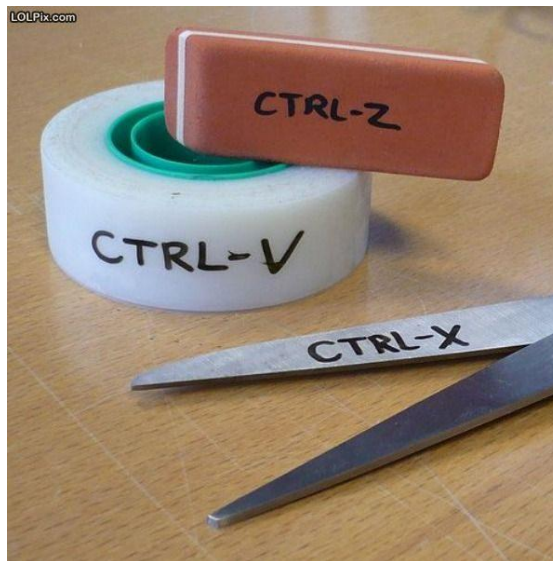
- Musimy grzeszyć, proszę księdza - pada odpowiedź.

Pani pyta dzieci:

- Powiedzcie mi dzieci jakie zwierzątko ma A.

Jasio wstaje i mówi:

- A może to karp???



- Nie Jasiu, siadaj. No dobrze powiedzcie mi teraz zwierzątko na B.

Jasio na to:

- Być może to karp???

- Jasiu za drzwiami!!!

Jasio wychodzi.

- Powiedzcie mi teraz

zwierzątko na C.

Nagle drzwi się otwierają

i Jasio mówi:

- Czyżby to był karp???

Jasio gra z Malgosia pod

łóżkiem w pokera. Na

łóżku tata Jasia z mamą uprawiają sex.

W łóżku była dziura.

W pewnej chwili Jasio krzyczy:

- Malgosiu ja niegram, jakiś h** zagląda mi w karty!!!

Do sypialni rodziców wchodzi Jasio i chowa się za zasłonkę.

W tym samym czasie do sypialni wchodzi nadzorca Jasia.

Tata mówi:

- Kochanie zaczniemy od bułeczki czy od kielbaski???

Jasio zza firanki:

- Może potrzebna musztarda???

Jasio przychodzi do

domu. Mama

krzyczy:

- Dlaczego masz takie brudne ręce???

- Bo bawiłem się w piaskownicy!!!

- Ale dlaczego masz czyste palce???

- Bo gwizdałem na psa!!!

Malgosia do Jasia po łóżkowych igraszkach:

- Wiesz co Jasiu? Jesteś lepszy niż tato.

- Wiem!

- Skąd?

- Mama mi mówiła...

Wchodzi pani do klasy i widzi, że Malgosia

wychodzi zza firanki i

poprawia

sobie spodniczkę. Po

chwili wychodzi Jasio i

podciąga sobie rozporek.

Pani pyta

Jasia, co oni tam z

Malgosia robili. Jasio:

- Nie wiem, jak to się nazywa, ale to będzie moje hobby do końca życia.

Pewna dziewczynka postanowiła zrobić babci

prezent i nagrąć jej na imieniny

plytę z życzeniami. Stoi na ulicy i zatrzymuje

samochody. Zatrzymuje się facet

i pyta:

- A gdzie ty jedziesz dziewczynko?

- Jęde do miasta nagrąć babci płytę z

życzeniami.

Facet wziął dziewczynkę, ale spodobała mu się więc wjechał w krzaki, zjechał

spodnie i mówi:

- No, to wiesz co masz zrobić?

A dziewczynka wzięła

kuta*a do ręki,

dmuchnęła na niego

dwa razy i mówi:

- Kochana babciu....

Pani (P) do dzieci w klasie:

(P)- No to teraz

wyjmiemy karteczki i

piszemy klasówkę.

Na to Jasiu (J):

(J)- Ja ci dam stara kurwo klasówkę, jak ci przypierdole to zobaczysz.

A wife says to her husband...

"I want you to whisper dirty things in my ear"

to which the husband replies:

"kitchen, bathroom, livingroom"



Pani z placzem poleciała do dyrektora (D)
 (P)- Panie dyrektorze. Chciałam zrobić klasówkę a Jasiak powiedział ze mnie pobije
 (D)- Taki mały, rudy?
 (P)- No, tak
 (D)- Ooo! ten to potrafi przyjebac..

Na lekcji w Moskiewskiej szkole pani przepytuje dzieci jak uczcili rocznice rewolucji październikowej. Sierjoza wraz z ojcem był w fabryce i pomagał w wykonywaniu zadań ponadplanowych. Wania wraz z mamą i tatą sadzili drzewa w parku. Wszystkie dzieci już opowiedziały, tylko Sasza nie.

- No, Sasza pochwal się jak uczciliście tą rocznicę ?
 - Bawiliśmy się z Tata w Armie Czerwona.....
 - To bardzo ciekawe, a co robiliście ?
 - Poszliśmy do sasiadki. Tato ja zgwałcił, a ja ukradłem zegarek.

- Czy u was w domu wisi portret kochanego prezydenta Bieruta ?
 - pyta się Jasia zaangażowana politycznie pani nauczycielka.
 - Nie
 - A towarzysza Stalina ?
 - Też nie, ale gdy UB wypuścił tatusia z więzienia to on na pewno ich powiesi -
 zapewnia Jasia.

Jasiu wychodzi z domu z karabinem i w helmie.
 Mama: Jasiu, gdzie ty idziesz ?
 Jasiu: A idę na wojnę, pozabijam paru Niemców i wroce ...
 Mama: Nie boisz się, że cię zabiją ?



Jasiu: (ogromnie zdziwiony) Mnieeee ????
 A za co ????

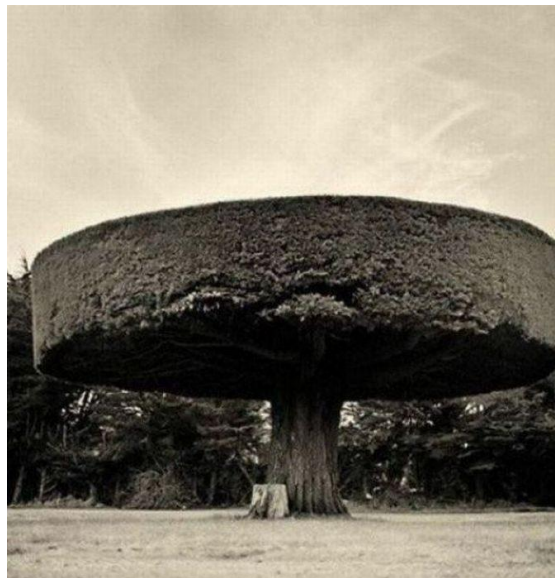
Pewna rodzina wynajęła sobie (S)tudenta do opieki nad synem (J)asiem.
 Jasiu bardzo lubił studenta, a student Jasia. Jednak kiedy Jasiu

skończył te (powiedzmy) 12 lat, rodzina postanowiła Jasia uswiadomic. A ktoż się do tego lepiej nadaje niż student? Student oczywiście poprosił o rozmowę z Jasiem na osobności.
 S: Pamiętasz, Jasiu, co robimy z tymi dziwkami co weekend?

J: Oczywiście, że pamiętam!

S: To od dzisiaj musisz wiedzieć, że pszczołki i motylki robią to samo.

Jasio krzyczy do ojca:
 "Tato barometr spadł !!!"
 "O ile ?"
 "O jakieś dwa metry..."



Do przedszkola dla dzieci katolików oraz

protestantów w Irlandii przybył na rutynowe badania lekarz. Mały protestant Johnny zauważył swoją koleżankę -

katoliczke Anne rozebrana do naga, uwaznie sie jej przyjrzał, po czym skomentował:



- Nigdy bym nie przypuszczał, że różnice między protestantami a katolikami są aż tak wielkie.

Pani na lekcji biologii pyta:

- Jasiu, powiedz mi ile pies ma zębów.
- Pies - odpowiada Jas - ma cały pysk zębów.

- Nasza nauczycielka mówi sama do siebie, czy wasza też ?

- Nie, nasza myśli, że jej słuchamy !

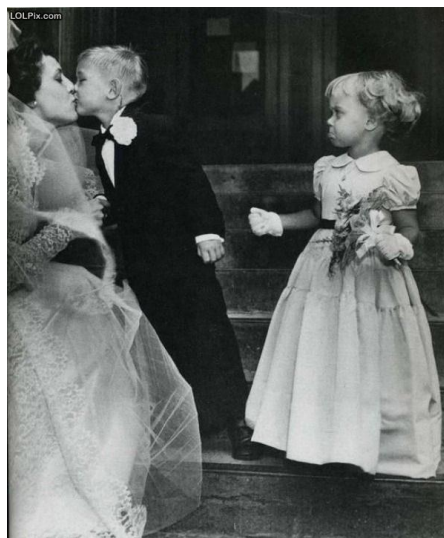
- Tato daj mi tysiąc złotych !

- Na co ?
- Ide na mszę i potrzebuje na napiwek dla księdza !

Zdenerwowana mama do coreczki:

- Wiesz co się dzieje z małymi dziewczynkami, które nie zjadają wszystkiego z talerza?! - mówi zdenerwowana mama.

- Wiem, pozostają szczupłe, zostają modelkami i zarabiają kupę forsy.



Dumny ojciec do synka:

- Bocian przyniósł ci siostrzyczkę, chcesz ją zobaczyć?
- Później - pokaz mi najpierw bociana.

- Zabraniam ci używania brzydkich słów - strofuje ojciec syna.

- Ależ tato, tych słów używał Mikołaj Rej!
- Już więcej się z nim nie baw!

- Kaziu, dlaczego wnosisz to wiadro z wodą do sypialni?

- Bo tata prosił, żeby go o piątej po cichu obudzić...

- Aniu, czy temu chłopcu, z którym dziś byłeś na randce, cały czas mówiłaś:

"nie", tak jak ci kazałam ?

- Tak, mamusiu !

- A co on ci proponował ?

- Na przykład pytał:

"Czy nie przeszkadza ci, że cie tu dotkne ?",

"Czy nie przeszkadza ci, że tu włożę paluszek ?"...

- Od dziś będziemy liczyli na komputerach! - oznajmiła nauczycielka

- Wspaniale! Znakomicie!! - cieszą się uczniowie.

- No to kto mi powie, ile będzie piec komputerów dodac dwadzieścia jeden komputerów? ...

- Kaziu, jeśli powiem: "Jestem piękna", to jaki to czas?

ALE NUMER!

- Czas przeszedł, proszę pani!

Mama kąpie się w wannie. Nagle wchodzi Wacus i pyta :

- Mamusiu co to takiego ?

Zakłopotana mama po krótkim namyśle odpowiada :

- Szczoteczka do zębów ; taka duża szczoteczka ...

- E tam wcale nie duża. Tatus to ma szczoteczkę i to na kiju ! Widziałem, jak

TEKSTY Z INSTRUKCJI SAMOCHODOWYCH

(interia)

- Samochód w pewnych warunkach może II nie zostać uruchomiony, jeżeli w zamku zapłonu umieszczony zostanie kluczyk innego samochodu - Audi TT

- Jeżeli w stojącym samochodzie podczas pracy silnika włączony zostanie zakres jazdy, w żadnym przypadku nie naciskać pedału przyspieszenia. W przeciwnym razie samochód natychmiast ruszy - niebezpieczeństwo wypadku! - Audi A7

- Podróżowanie w przestrzeni bagażowej samochodu pozbawionej pasów bezpieczeństwa jest bardzo niebezpieczne. Nie wolno przewozić osób w przestrzeni bagażowej, wszyscy podróżujący samochodem powinni mieć zapięte pasy bezpieczeństwa. - Jeep Grand Cherokee

- Podczas parkowania pojazdu przy bardzo niskiej temperaturze otoczenia należy przestrzegać następujących zasad: 1) Uruchomić hamulec postojowy. 2) W przypadku mechanicznej skrzyni biegów włączyć pierwszy lub wsteczny bieg, a w przypadku automatycznej skrzyni biegów włączyć zakres "P". 3) Po wyłączeniu silnika wysiąść z pojazdu i podłożyć kliny pod koła. 4) Zwolnić hamulec postojowy. Po powrocie do pojazdu należy pamiętać o uruchomieniu hamulca postojowego, a następnie o usunięciu klinów spod kół - Suzuki Grand Vitara

- Nie należy wkładać kluczyków do wody, ani myć ich w zmywarce ultradźwiękowej - Toyota Land Cruiser
- Nowa płyta [CD - przyp. red.] może mieć źle oczyszczone, ostre krawędzie zewnętrzne lub wewnętrzne. Luźne kawałki tworzywa mogą odrywać się i trafiać na powierzchnię roboczą płyty, powodując problemy z odtwarzaniem. Krawędzie nowej płyty należy stępić boczną powierzchnią ołówka lub długopisu - Honda Jazz

ciocia Luscia żeby nia czysciła.

Nela nosi na lancusku miniaturowy samolocik. Krzysio przygląda się uważnie.

- Podoba Ci się mój samolocik ?

- Owszem, ale raczej podziwiam lotnisko.

Syn do ojca:

- Tato, slyszalem ze twoj ojciec byl pojebany...

- Chyba twoj!



ALE NUMER!

- Gdy układ klimatyzacji jest włączony, z nawiewów może wydostawać się bardzo gorące lub bardzo zimne powietrze. (...) w bezpośredniej bliskości nawiewów może dojść do oparzenia lub odmrożenia skóry.

Nieosłonięte części ciała należy trzymać z dala od otworów nawiewowych - Mercedes klasy A

- Nie wolno obsługiwać przycisków i manipulatora [radia - przyp. red.] podczas jazdy. Może to spowodować śmierć lub poważne obrażenia w razie wypadku - Hyundai Getz

- Nie wystawiać nigdy głowy, ramion i łokci poza szybę - Fiat 500

- W trybie recyrkulacji wymiana powietrza jest ograniczona.

W przypadku braku chłodzenia zwiększa się wilgotność powietrza, co może powodować zaparowanie szyb. Ze względu na stopniowo pogarszającą się jakość powietrza osoby przebywające we wnętrzu samochodu mogą odczuwać senność - Opel Insignia.



KRÓTKIE

(jk)

Dresy to najtroskliwsi ludzie jakich znam.

Zawsze jak przechodzę obok nich pytają czy mam jakiś problem.

Kynolog odwiedził znajomych, którym niedawno urodziły się trojaczki. Długo przyglądał się małościom, po czym wskazując palcem:

- Ja bym zostawił tego.

Podawanie

wysokości pensji w wartości brutto jest jak podawanie długości członka razem z kręgosłupem...

Na dobrym filmie w ciągu dwóch godzin główny bohater

zdąży pannę poznać, wyrwać, wyobrać i rzucić. W życiu tak nie jest... chyba, że na wyjeździe integracyjnym z firmy.

Ostatnio pojawiła się możliwość płacenia komórką za przejazd pociągiem do Wołomina. Jeden przejazd - jedna komórka.



Viagra light: stać nie stoi, ale w slipach się ładnie układa.

Szef- człowiek, który nigdy nie widzi jak pracujesz, ale zawsze zauważy kiedy odpoczywasz.

NESCAFE - wiodący producent słoików do bułki tartej ...

Spytałem dziś żonę:

- Wczoraj w nocy, gdy się kochaliśmy, udawałaś...?

- Nie - odpowiedziała - naprawdę spałam.

Pracownicy w firmie urlopy dzielą na dwie kategorie:

- urlop własny,

ALE NUMER!

- urlop przełożonego.

Modlitwa kobiety przed posiłkiem: "I spraw, Panie Boże, by te wszystkie kalorie poszły w cycki!"

News z WSi24:
Cud na pierwszym koncercie Joli Rutowicz!
Sparaliżowany chłopiec wstał z wózka i wyszedł.

Zagadka.
Na łące leży facet,
na plecach ma
plecak, wokół
latają muchy.

Pytanie: Co jest w plecaku?

Odpowiedź: Spadochron.

Producenci lodów modlą się, żeby lato było upalne, producenci kremów modlą się o to, aby lato było słoneczne, producenci parasoli modlą się o deszczowe lato, a producenci wódki się nie modlą - nie mają czasu, muszą produkować.

Przeciętna amerykańska kobieta ma wymiary 90-60-90..... Z tym, że oni liczą w calach...

Gra wstępna jest bez sensu. To tak jakby trąbić przez 15 minut przed wjazdem do garażu.

Dzieci są jak pierdnięcia, da się wytrzymać tylko z własnymi.

Facet powinien być jak bajka - mieć dobry koniec.

Człowiek uczył się podpatrując zwierzęta. Tai-chi wymyślił mnich obserwujący walkę czapli ze żmiją. Jogę z kolei wymyślił inny mnich, gdy zobaczył psa liżącego sobie jajka.



Jeśli ożenisz się z miss to tak, jakbyś kupił mercedesa klasy S. Masz pewność, że produkt został sprawdzony przez co najmniej pięciu specjalistów.

Gdyby nie Radio Maryja człowiek nigdy by się nie dowiedział jak wiele pieniędzy potrzeba do życia w ubóstwie.

Więcej „Ale Numer!”:

RR2net.com/AleNumer

Strona wydawcy:

RR2net.com

Aktualności:

RR2netcom.blogspot.com

- Jaka jest różnica między dwulatkiem a dorosłym facetem?

- Dwulatka można zostawić samego z nianią.